

i prawie wydalenie z kraju pierwotnie rosyjskiego, elementu wrogiego wszystkiemu, co rosyjskie; żywiołu, który tu się przemocą osiedlił za nieszczęśliwych dla nas czasów rzeczywospolitej, żywiołu szkodliwego w politycznym, ekonomicznym i moralno-religijnym względzie, przeszkadzającego regularnemu rozwojowi życia w zachodniej połowie cesarstwa, — jeżeli rzecz idzie o to, podług jakiego artykułu prawa powinniśmy cichaczem wyrazić myśl i wolę naszą, jak gdybyśmy odzywali się o tym, co się sprzeciwia naszym państwowym i narodowym interesom, o które przecież dbać jesteśmy obowiązani? Azali niemamy prawa jawnie goić rany, która zatrzuwa życie kilku milionów ludności naszej? Czy może w rozumnej głowie powstać myśl, aby podobną kuracją odbywać w skrytości przed lekarzami, bez współudziału których nie może się ona udać, — to jest bez współudziału rosyjskiego społeczeństwa? Podobna myśl ni mniej ni więcej nieodpowiadałaby wyobrażeniem tych ludzi, dla których pożądanym byłoby, aby reforma ziemskiej własności nie weszła w praktykę, a skończyła się tylko na rozesłaniu kilkunastu libr papieru, ze znaczącym napisem na każdym arkuszu: „sekretnie,“ w tym celu niezawodnie, aby w razie nowych intrzy i zamieszek, jakie koniecznie tu zajść muszą, w skutek dania wyższości polskim właścicielom ziemskim, można było dawnym zwyczajem zwalić na apatę rosyjskiego społeczeństwa i zrobić mu zarzut, że będąc jeszcze niedojrzałym nie umiało jeszcze skorzystać z udzielonych mu dobrodziejstw, kiedy to społeczeństwo ani się nawet domyślało o istnieniu takich dobrodziejstw. Któż nie wie, że powołać się na dokument w takim tylko razie mamy prawo, kiedy jest ogłoszony lub zakomunikowany drogą urzędową; bez tego każdy urzędnik ma nietylko zupełne prawo, ale i obowiązek zachować tajemnicę, to jest odprawić interesanta z niczem.“

*) Dziwna logika moskiewska! W mowie potocznej i urzędowej Litwa i Ruś zowie się u Moskaleń odwiecznym, pierwotnym (ko-ronnym) ruskim (czytaj moskiewskim) krajem, a tymczasem wyszukują rozmaitych środków na zmoskwiczenie tych ziem. Car sam w liście z Nicei do Wieszateła pisanym, dziękuje mu, że na Litwie trwałe położył fundamenta dla prawostawia i narodowości moskiewskiej. Car przeto wyznaje przed całym światem, że Litwa nie jest krajem czysto rosyjskim, toż samo i Ruś. [P. B. Dz.]

NPan raczył nadać hr. Jerzemu Fryderykowi Ludwikowi Kielmansegg, prezesowi rządu Księstwa Lawenburgskiego, tytuł rzeczywistego tajnego radcy z predykatem „Ekszellenca.“

Berlin, 12 listopada. Z powodu świetnego przyjęcia, jakiego doznała w Paryżu kapela 34 pułku piechoty pomorskiego hr. Goltz złożył p. Drouyn de Lhuys urzędowe w imieniu króla Wilhelma podziękowanie.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 9 listopada. Administratorem archidiecezyi warszawskiej w miejsce biskupa Rzewuskiego zamianowany został ks. Zwoliński, proboszcz na Pradze, znany powszechnie z tego, że już w latach dawniejszych w ścisłych stosunkach z Moskalami, i czynił rządowi rosyjskiemu ustępstwa w sprawach nawet religii. Jakim sposobem kapituła warszawska wybrała go? Donoszą Cza so wi w tej mierze, iż gdy wybór ks. Szczygielskiego na administratora nie uzyskał potwierdzenia rządu rosyjskiego, Czerkaski pokazał kilku członkom kapituły pismo nuncyusza papieskiego w Wiedniu za ks. Zwolińskim. Takiego pisma jednak wcale nie było.

Kijewla nin podaje następujące telegramy odebrane z Berdyczowa: Dnia 8 października, naczelnik gubernii zwiadał 1 cyrkul m. Berdyczowa, w którym najbardziej zagnieżdżyła się epidemia. Aby uspokoić mieszkańców i przekonać ich o nieudzielaniu się cholery przy pilnowaniu chorych, schodził on do mieszkań osób dotkniętych słabością. Nieczystość, ciasnota lokalów i nędza podniecają zarazę; dzięki jednak staraniom komitetu miejscowego, epidemia zmniejsza się: 8 października zachorowało 96 osób, wyzdrowiało 97, zmarło 14, pozostało chorych 611. Dnia 9 października po ulewnej deszczu i z powodu nieumiarkowania w jedzeniu (w dzień sobotni) liczba chorych zwiększyła się: zachorowało 322, zmarło 37, wyzdrowiało 155, pozostało chorych 741 osób. Do Berdyczowa zjechali lekarze z powiatu i sześciu uczni fakultetu medycznego, delegowanych z Kijowa. Chorzy chętnie zaczęli udawać się do szpitala.

— Nie jednokrotnie już, pisze Gaz. War., podnosiliśmy kwestyę urzędowania i uregulowania wybrzeży Wisły pod Warszawą. Mianowicie część między nowym bulwarkiem przystosowanym a starym od strony Solca przedstawia charakterystyczny obraz głębokiego zaniedbania. Wał ochronny zabezpieczający od wylewu rzeki, ale wcale nie reguluje brzegu pełnego fantastycznych zagłębień, załomów, dziur i jam, w które naniezione błoto i śmiecie zarażają w bliskości rzeki powietrze. Dowiadujemy się więc z niemałą przyjemnością, iż ta część wybrzeża otrzymać ma nowy bulwark, a ponieważ potrzeba jego jest nagłą, postanowiono przeto ograniczyć się na drzewnionym. Roboty ile nam wiadomo prowadzone będą tak szybko aby już z początkiem wiosny nowy bulwark był gotowy. Donosząc o tym, zrobimy uwagę, iż należałoby skorzystać z uregulowania brzegu i splantować zsypanka śmieci po stronach ochronnego wału wznoszące się a sam wał osadzić plantacjami drzew starych. Tym sposobem przybyłaby w całej długości wybrzeża Wisły od nowego mostu do Solca najpiękniejsza przechadzka dla Warszawian oddalonych od okolic Saskiego i Krasińskiego ogrodu. Nie puszczając zbyt daleko fantazyi, przy takiej przechadzce powstałyby niezawodnie letnie nadrzeczne zakłady, które jako nowość, a później jako wygodna znalazłyby rzeczywiste przyjęcie dobre i upowszechnienie.

Warszawa, 10 listopada. Branka odbywa się spokojnie i cicho. Żal i boleść ludności zamknięte w sercach, nie objawiają się na zewnątrz. Przeciw przemocy trudno walczyć inaczej jak rezygnacją. Rząd rosyjski rozwinął wszelkie środki ostrożności, aby nikt ze spisowych nie uszedł srogiego losu. Granice Królestwa strzeżone z jednej strony przez silne od-

działy wojsk rosyjskich, z drugiej przez sprzymierzone wojska pruskie. Aby zaś z Warszawy nikt uciec nie zdołał, wydał baron Frederyks na dniu 6 bm. następujące, charakteryzujące tutejsze stosunki, ogłoszenie:

„Z powodu dopełnionego obecnie przez spisowych m. Warszawy losowania, wydane zostało przez władzę wyższą rozporządzenie, aby aż po ukończeniu tej formalności, która potrwać może około dni 10, wstrzymany został wyjazd z Warszawy za rogatki młodych ludzi, mianowicie: chrześcian od lat 20 do 25 włącznie, jako mogących z tytułu wieku swego kwalifikować się do losowania. Wyjątek z pod tego prawidła służy jedynie: a) młodym ludziom znajdującym się w wieku wyżej oznaczonym, którym według przepisów służy prawne wyłączenie od zaciągu wojskowego; b) i młodym ludziom, którzy chociaż z prawa tego nie korzystają, jednakże przy losowaniu wyciągną numer uwalniający ich od teraźniejszego poboru. Co do osób pod lit. a. wymienionych, właściwie władze policyjne dopełniać będą na biletach przejścia na rogatki lub paszportach poświadczenie, że do wyjazdu tychże z Warszawy nie zachodzą przeszkody. Co zaś do osób pod lit. b., komisya zaciągowa w razie wyciągnięcia przez spisowego numeru uwalniającego go od teraźniejszego poboru, poświadcza zaraz o tym na książeczce legitymacyjnej jego. Za okazaniem więc takiego poświadczenia i biletu do przejścia przez rogatki, lub paszportu, spisowy z miasta wypuszczony zostanie.“

Dz. Warszawa wki opowiada w sposób sobie właściwy, jakoby z badań komisji śledczej w cytadeli okazało się, że Karól Brendel, który w pamiętnym dniu 27 lutego 1861 r. wedle raportu delegacji obywatelskiej poległ na ulicach Warszawy, i następnie wraz z czterema innymi ofiarami pochowany został uroczystie na cmentarzu powąskowskim, w istocie żyje i schronił się za granicę, zwłoki zaś innego mężczyzny w miejsce jego pochowano. Z pomyłki tej, jeśli rzeczywiście takowa zaszła, coby nareszcie przy ówczesnym zamieszaniu umysłów zdarzyć się mogło, bierze naturalnie urzędowy organ moskiewski pochop do wyrzucenia z siebie całego szeregu obelg na „naczelników stronnictwa rewolucyjnego.“ Dz. Warszawa oświadcza, iż rząd rosyjski odwołał się do dyrekcji policyi pruskiej w Wrocławiu, dokąd Brendel miał się po ucieczce z kraju najprzód schronić, aby się dowiedzieć, gdzie się obecnie znajduje. Z całego artykułu Dz. Warsz. to tylko jest ważne, że się dowiadujemy zeń, iż w X pawilonie cytadeli uwięzieni są Władysław Daniłowski, Mieczysław Ulatowski i Zdzisław Janczewski.

Z sprawozdania ogłoszonego przez komitet, który się zajmował urządzeniem loteryi fantowej w ogrodzie saskim dnia 5 września na rzecz pogorzalców, okazuje się, iż zebrano czystego zysku 17,3000 rs. które hr. Berg polecił komitetowi stosownie do jego przeznaczenia rozdzielić.

Z gmachu klasztoru pokapucyńskiego przy ulicy Miodowej, po oddzieleniu jednej części dla dogodnego pomieszczenia duchownych i służby kościelnej, reszta dość obszernych budowli z dziedzińcem i częścią ogrodu, oddana została jak donosi Dz. Warsz. pod rozporządzeniem władzy edukacyjnej, z polecenia której, budowle wzmiankowane, są obecnie restaurowane i przerabiane na pomieszczenie w nich gimnazjum żeńskiego o 6 klasach. Robotami kieruje budowniczy komisji oświecenia publicznego p. Sulimowski; restauracya ta jeszcze w roku bieżącym ma być ukończoną.

Z Wołynia donoszą Hasła, że ks. biskup Borowski miał być za to wywiezionym w głąb Moskwy, że nie chciał pozwolić, aby księga katolicy wykładali po szkołach katechizm i naukę religii w języku moskiewskim, ks. Borowski otrzymał od generała gubernatora Bezaka rozkaz, aby w przeciągu 24 godzin stawił się w Kijowie. Za przybyciem swoim do Kijowa znalazł już ks. Borowski przygotowaną podwodę, która go miała wywieść do Woroneżu, aby się pokłaniał u grobu owego świętego, którego to car Mikołaj zdegradował z godności świętego, za to że w przeciągu dwóch tygodni nie zrobił cudu. Na wsiadaniem wręczono ks. Borowskiemu list Bezaka, który złamał stanowczość ks. biskupa i skłonił go do zezwolenia na żądania rządu. Ks. Borowski powrócił do swojej katedry, a katechizm katolicki po moskiewsku wykładany będzie. Nie wiadomo wprawdzie czem tak przestraszył Bezak ks. Borowskiego, zapewne musiał mu w jaskrawych kolorach wystawić, co może zrobić z biednym biskupem car wszechwładny, który nawet świętych wyrzuca z ołtarzów i każe ich grzebać w grobach.

AUSTRYA.

Lwów, 8 listopada. Czytamy w Hasle: Narody o silnym organizmie i pełnej żywotności odznaczały się za wsze ccią i wdzięcznością dla ludzi zasłużonych około dobra kraju. U nas niestety tak nie bywało. Prace i talent nie zawsze umiano ocenić a prawie nigdy wynagrodzić.

Dowodem tego pan Wincenty Pol. Na usługach kraju stargał siły. Poezye jego obudziły naród z letargu po krwawych wysileniach r. 1831.

Pierwszy z Polaków oddał się badaniom geograficznym naszego kraju. Swoim kosztem zwiadał wszystkie zakątki Polski od Wisły do Dniepru, od Karpat do Bałtyku, badając jej skład, formacyę i skarby wewnętrzne. Owocem tej pracy jest przygotowanych 8 dzieł do druku w tej materii.

Pozbawiony mienia o własnym nakładzie tych dzieł myśleć nie może. Obowiązkiem całego kraju być powinno zająć się ich wydaniem. Wszakże autor ich nie miał innego celu poświęcając całe życie tej pracy, jak zzbogacić wiedzę narodową, obznajmić lud swój ze skarbami i przyrodą własnej ziemi.

Ze smutkiem dowiedzieliśmy się, iż wydział krajowy, który ma czuwać nad dobrem kraju tak pod materialnym jak moralnym względem, nie wysłuchał w tej mierze przedstawień i życzeń p. Pola, nie zajął się nawet zbadaniem jakiej doniosłości są te naukowe prace.

O ile nam wiadomo p. Pol nie stawiał warunków, któreby nie mogły być wykonane, uwzględniając je, wydział nie tylko oddałby sprawiedliwość pracy i zasłudze jego, ale zachę-

ciłby młodsze pokolenia do poświęcenia się i wytrwałości w zbite krajowej.

Wydział odrzucając podanie p. Pola naraża siebie na odpowiedzialność w obec dziejów a kraj na śmieszność i wzięcie w postronnych. P. Pol nie żąda sinekury, nawet i tak było, to na emeryturę pocziwą pracą. Kto ma więcej zasług od niego i dłuższy czas służył, niechaj mu da negatyw!

Debatte, organ, jak wiadomo, inspirowany przez net wiedeński, pisze: „W dziennikarstwie austriackim granicznym poruszano często sprawę amnestyi dla a pisma, chcące uchodzić za lojalne, sądzą za konieczne odnośnych pogłosek dołączyć uwagę, że w polskiej przeciw jeszcze coś straszy, że ajenci emigracyi starają o zawiązanie nowych nici i t. d.“

„Nie wspominaliśmy dotąd ani słówkiem o Zdanien naszym, łaska monarchy to nietykalny kwiat, czy; należy ona do spraw, których nie godzi się poddawać dyskusyę. Inna wazelako rzecz z wspomnianymi uwagami“

„Nie potrzebujemy się podobno obawiać, iżby przeto o skłonności rewolucyjnej; i chociaż nie każda przezywać „Grossösterreichern“, mniemamy przecież dość często dowiedli, iż naszym celem jest silna, potężna Austrya. Właśnie dla tego celu winniśmy szczerze wyrażać swoje życzenia, aby rząd, który wziął sobie za zadanie toczącego Austrę raka — biurokracyi — i na Galicyę z wyższego nad policyjne zapatrywał się stanowiska.“

„Galicya jest na prawie narodów opartą posiadającą szę dynastyi. Życie konstytucyjne uświęciło ponownie nek między koroną a ludnością Galicyi. Faktowi do rodowemu utyczyła i ludność Galicyi z wolnej woli swej zwołenia, wystosuwując przez swoją legalną reprezentacyę pierwszy adres do Najj. Pana, wysyłając pierwszych delegatów do austriackiego parlamentu państwowego.“

„Niższe warstwy ludności galicyjskiej czuły się dotąd Austryakami. Polska inteligencya myślała o odbudowie państwa Jagiellonów i z planami swemi popadała nierw w kolizyę z interesem austriackim. Szukała sprzymierców to w Prusach to w Francyi, to w Anglii lub w Moskwie. Nie masz puharu-piolunowego uludy, z któregoby silnie przestami nie pił najniebezpieczniejszy pomiędzy narodami, poczę Działaj przejrzała inteligencya tego szlachetnego, nie ubolewania narodu. Jedno jest tylko mocarstwo, które może odbudować Polskę, jeśli to w gwiazdach zapisano jest Austrya.“

„Naród polski, jak długo pozostanie wierny sobie i jom, będzie najsilniejszym murem przeciw panslawizmowi. Ten zaś żadnemu państwu tak mocno nie zagraża, niżw szemu, i dla tego żadnemu innemu państwu nie zależy aby naród polski utrzymał się w wierze i zdolności do wyp jak właśnie Austrii.“

„Najszlachetniejszą częścią katolickiego posłannictwa austrijskiego jest zachowanie polskiego narodu od pokonania w szymę. Nietylko Watykan musi głęboką przejmować się wiadomością, że teraz rząd moskiewski folwarkami, kieciami i lasami panów obdarza włóścian polskich, przestem cych na szymę. Protestancę Anglię niemniej jak Zdan Europę, dającą wszelkimi siłami do cywilizacyi i liberalnej ukształtowania, każde, o udzielnosc swoja troskliwie polone muszą ponurz przecucia nawidzać na myśl, że wspoło w drogą przeciw może się udać poddanie Kongresowi i jej zmoskwiczenie.“

„Tak więc namacalne są każdemu liczne a silne nie w d znaczone ku temu, by ręka nieubłaganej loiki faktów ułaję. z nich potężną linę, która jak chwiejący się okręt z kotwicą silnie i szczerze połączyć ma przyszłość Polaków z Austrii. Wszystkie przykazania miłości siebie i ok nieodbitne warunki bytu i pomyślności wskazują Polaków pełna otuchy pogląda ku Austrii; — a posłannictwo austrijskie, cywilizacyjne, wszechdziejowe, czyli z Austrii i niu przyjaciółkę, silną podpórę Polaków. Ostatnie słowo w nie wyrzeczone; kwestya: jakie stanowisko w europejskiej dziednie narodów mają zająć Sarmaci, nie jest jeszcze ostojim rozstrzygnięta, a Austrija nie może, i nie wolno jej odwijąć się od zadania podniesienia głosu jako pełnomocnika Europy, jeśli nie chce się zaprzeć siebie samęj i nwojskich interesów, których orędownictwo złożyła Opatki w jej ręce.“

„Niechaj sobie rutyna dyplomacyi pośmieszkuje się w z tych zdań jakby z poetycznych widzeń próżniaczego gawstwa. Pośmieszki te nie zdołają jednak zachwiać naszanianii. Nie na utratowane ścieżki rutyny zwykło się udawać wny cie praktyczne, ilekroć do wielkiego i śmiałego zernow czynu. Silną dłońią toruje sobie wówczas często drogę, i nist polityczne uniesienie wrzkiego marzyciela wytyczyło. In pplomacya Austrii niejednego już pod tym względem dozą doświadczenia, które jej przeciw nie pozwala bezwarunkowo zaprzeczać prawdziwości powyższego twierdzenia. Z podmi wielu innych jeden podniemiemy wypadek. Nie tak wczas temu, jak br. Eötvös w sprawach arcyważnych bawił węd, dniu. Usłużny przypadek zaprowadził go do salonu, da rym znachodziła się osoba, bardzo wysoko położona. Wnio zała się głęboka rozmowa, przeszło godzinę trwająca. i soko położona osoba, zapytana jakie na niej wywarł wny a br. Eötvös? odparła: „Poeta! Chciałem się dowiedzieć tu o sprawie węgierskiej; zamiast odpowiedzi, prawil mi cała „P dzingo kwestyi niemieckiej.“ — Alisci nie upłynął rok odni konwercacyi z węgierskim poetą, gdy nastąpił wyjazd do Frankfurtu.“

„A więc niechaj pośmieszkuje się z naszych widzeń politycznych. Niechaj sobie dyplomacya najbliższe swoje upatruje w załatwianiu spraw bieżących. Ale z dziejówny żących tkają wszechdzieje swoją suknią, i tylko z wyszczennego stanowiska poglądują na tok wypadków, może wpływać nie w myśl wielkich celów, pobudzając, kierując, prawe po twórczemu.“

„Na kaźden jednak sposób, zdaniem naszym, nie pata-

biurokratycznego daje się najtrafniej poznać i najzarządzić, co służy Polakom a Austrii przystoi. Wiele opowiedzieć rzeczy pouczających. Tak np. w Galicyi gotowała się właśnie działość do uroczystości Trzech królów. Pocziwy stary sługa robi komicznego papieru dla drobnych główek; stroją się według możliwości; najambitniejszy małe jednak jaszczowolony, do zupełności parady zdaje mu się nieoconiecznym szlafrok ojcowski o czerwonej podszewce. Zatem ku zupełnemu zadowoleniu małych aktorów pewien prześwietny organ donosi coby prędzej do Zanoszą się na coś strasznego; w domu hrabi X. rozbój w kostiumach — i ucza się ceremoniału koronacyjnego króla!

Wiedniu zajmują się co porabia hrabia Y. Na zapytanie przybywa pospiesznie raport urzędowy, opowiadający same dobre rzeczy. Znalazła się przecież skałeczka w jego postępkach. Znalazła się też liście swoim nie potrąca ani słówkiem. A gdy trudno przypuszczać, aby się wcale nie troja politykę, to trzeba supponować, że ze swoimi spółnicami politycznymi zostaje w stosunkach tajemnych, co w ogóle bardzo niebezpieczną, dla hrabiego zaś mocno kompromitującą!

Wiele jest tych anegdot. Na wszelki sposób dowodzą one, że w Galicyi nie wszystko jest w Galicyi tak, jakby sobie życzyli przyjaciele rządu nie pomiędzy tymi się znajdującymi, i że patrząc na sprawy polskie przez okulary, rząd nie zawsze je widzi w świetle prawa.

Może jeszcze nie wszystko jest w Galicyi tak, jakby sobie życzyli przyjaciele rządu nie pomiędzy tymi się znajdującymi, i że patrząc na sprawy polskie przez okulary, rząd nie zawsze je widzi w świetle prawa.

Wypowiemy tylko to, co wypowiedzieć mamy prawo, że w Galicyi mocne zapuściło korzenie przekonanie, że w Galicyi Polaków i ich najwyższe interesa nakazują im wszelkimi siłami wyzdrowienie i nabranie sił. Aunowaby dziś Galicyi uczyniła to, co ona jedna podać jej może, kiedyś zaś — aby zdrowa i silna mogła zająć się rozrządzeniem swego wielkiego państwa.

Jak zdaniem więc naszym, pozwolonym, patriotycznym i liberalnym jest życzenie, abyśmy wkrótce ujrzeli w Galicyi z ręki gotowe do frytowania naszych interesów wsparcia i wzmocnienia naszej pozycji na zewnątrz i wewnątrz, które wszelako, skrapowane, nie mogące wziąć się do czynności, nam samym ciężkiego przysporzą ciężkość w danym razie nam samym srogim niebezpieczeństwem w Galicyi.

Wiedniu, 10 listopada. Hr. Belcredi nowy a drugi z kolei okólnik. Zawiera on wskazówki do uproszczenia administracji i pozbycia się wszystkich narowów biurokratycznych, które tylko tamują ruch rządowej maszyny. Hr. Belcredi odwołując się do swego pierwszego okólnika, w zbytu obszernych rozmiarach urzędowej czynności i biurokratyzmu i powierzonego załatwiania spraw. Względem uważa hr. Belcredi reformę za rzecz nieoptymalną. Ludność przyzwyczajoną została wprawdzie systematycznie do szukania zawsze i wszędzie pomocy organów rządowych, lecz to zwiększa tylko ważność reformy, ale nie zmniejsza jej niemożności. Należy usunąć wszystkie przeszkody samodzielnosci sił niezawisłych i dążyć do samostanowienia w prawdziwie liberalnym duchu. Szczególną uwagę poświęcić trzeba personalam urzędniczym. Przy wyznaczeniu przydatności urzędnika rozstrzyga zawsze interes państwa. Urzędnicy, którzy nie potrafią się zgodzić z duczymi nowymi instytucjami, nie będą mogli być użyty do służby administracyjnej. Co do liczby urzędników decyduwać powinno zawsze wzgląd na finanse państwa, zwłaszcza jeżeli nie ma innych nie mniej ważnych względów na dobro służby państwa. Kwestya personalna jest wielce ważną. Uproszczenie administracji posłużyć może do znacznego zaoszczędzenia czasu. Mianowicie urzędy niższe powinny przyjąć za zasadę, aby wszystko załatwionem było ustnie, co się tylko da załatwić. Tu następują uwagi nad tak zwanymi w Galicyi sesjami (amtstagami), na które się zgromadzają urzędnicy z całego powiatu. Uwagi te, jako dotyczące ważnej sprawy administracji urzędowej na prowincyi w Galicyi, podajemy dosłownie:

Przy sesjach tygodniowych ograniczają się zazwyczaj do odczytania z gromadzonym przełożonym gminy rozpraw odczytanych ogólnie treści, w specjalne kwestye nie wchodzi prawie nigdy i nigdzie, a przecież jest to najlepsza sposobność użyć czasu i sił urzędu w odpowiedni i praktyczny sposób, powziąć do wiadomości relacje i wyjaśnienia przedmiotów gminy w pojedynczych sprawach pokrótce, zawiadzać i strony i tym sposobem załatwić sprawy w kilku dniach, zamiast przewlekać je na drodze pisemnej przez kilka miesięcy. Jeżeli okaże się potrzeba pisemnego załatwienia, to można to uczynić na samym akcie dotyczącym sprawy, patrząc uwagę zaraz w podpis wójta. W ważniejszych

razach wystarcza krótki protokół. Objawiająca się w wielu okolicach niechęć przełożonych gmin do udziału w sesjach jest niestety za bardzo uzasadnioną, gdyż widzą oni, że sesye te nie ułatwiają trudności urzędu gminnego a wzmagają tylko biurokratyczny formalizm. Jasną jest rzeczą, że ustna procedura trafia łatwiej do pojęcia wójtów, niż pisemna komunikacja i że przy tym oprócz zysku na czasie zyskuje się na gruntowności załatwienia, które wymaga właśnie zrozumienia sprawy. Obecnie koresponduje urząd z przełożonym gminy w najdrobniejszej sprawie trzy razy, nim sprawa do połowy przynajmniej załatwioną zostanie. Ileż czasu, ileż sił traci się na tym, ile aktów i numerów wzrasta! Niedziw, że dają się potem słyszeć skargi na brak sił dostatecznych! Ale na tym jeszcze niekoniec, powstaje ztąd inna niedogodność, która pod politycznym względem niemałego jest znaczenia. Przełożony gminy, nie obeznany z pisemną komunikacją, widzi się zniewolony, udawać się do kilku zaledwie a najczęściej do jednej tylko w gminie osoby, która potrafi napisać akt urzędowy. Tym sposobem dostaje się do rąk takich, często bardzo wątpliwych żywiołów władza, która używana bywa rzadko na dobre, a bardzo często na szkodę rządu i gminy.

W dalszym ciągu swego okólnika występuje p. minister przeciw nieskończonemu pisanin, praktykowanej w urzędach, przeciw nadużywaniu czasu przy komisjach, dalej przeciw korespondencyom, prowadzonym w łonie samego urzędu między naczelnikiem a podwładnym mu urzędnikiem, lub między różnymi oddziałami jednego i tego samego urzędu i t. d. Pan minister wzywa namiestników, aby w wszystkich tych kwestyach postąpili sobie odpowiednio do uwag okólnika i poleca w tym celu traktować całą sprawę komisjonalnie przez zaciągnięcie rad najdzielniejszych. W końcu poleca wystrzegać się ile możności powiększenia personalu przez obsadzanie posad kancelaryjnych, kosztów alimentacyjnych aresztanckich i t. d. i kładzie nacisk na to, że wszystkie te oszczędzenia i oszczędności zawisły głównie od naczelników urzędów, na których troskliwą zwrócić należy uwagę.

FRANCYA.

± Paryż, 10 listopada. Internation al londyński donosi, że powtórzone sobie w stolicy W. Brytanii pogłoskę, jakoby cesarz Napoleon gotował własnoręczny list do Wiktora Emanuela w kwestyi rzymskiej. Mowa ministra Sella, miana na bankiecie w Cossato pomyslnie tutaj w ogóle sprawiła wrażenie. Wiktor Emanuel udał się do Neapolu, gdzie, jak zapewniają cholera się zwiększa; nie wróci on do Florencyi aż 14, a izby zapewne 18 utworzone będą. Kawaler Nigra poseł włoski w Paryżu w pierwszej seryi zaproszony został do Compiègne. Statki Labrador i Gomer wiozące część załogi francuskiej odplynęły 7 z Civita-Vecchia.

Co do zmian w obsadzeniu wyższych posad w Anglii tyle tylko zdaje się być niewątpliwem, iż lord Napier mianowany gubernatorem Madrasu ustąpi swęj posady lordowi Granville. Sprawy statku Shenandoa w następny sposób rozwija Morning-Post: Ekipaż w żadnym razie wydanym być nie może na żądanie Stanom Zjednoczonym, których rządowi przysługuje prawo oskarżenia kapitana i jego podwładnych o piraterję przed trybunałem angielskim. Niektóre pisma nowojorskie przemawiają za uznaniem nowego porządku rzeczy w Meksyku.

Opinion Nationale, podając z Rosyjskiego Inwalida za pewnienie, że Rosyanie najspokojniejsi są w Taszkencie a emir Bochary, nie tylko nie myśli o krokach nieprzyjacielskich przeciwko generałowi Czerniajew, lecz przeciwnie wysłał doń poselstwo z podarkami, wzywa Euyopę do zwrócenia uwagi na to urzędowe stwierdzenie ugruntowania władzy Rosyi w głębokiej Azji.

W Monde spotykamy artykuł p. Vignault znanego ze starań, jakiełożył o dobro wychodztwa naszego, będąc sekretarzem w „Oeuvre du Catholicisme en Pologne.“ Artykuł ten z powodu napaści Moskowskiej Wied. na Ormian, którym odrębnej narodowości, wykazuje dowodnie, czego nigdy ani nam Polakom ani obcym przyjaciółom i nieprzyjaciółom naszym nie można do zbytku powtarzać a mianowicie, że treścią ducha narodu rosyjskiego jest zabor i niczem niepołamowana dążność centralizacyjna. Oto słowa autora: „Nie chodzi tu o myśl jednego władcy lub nawet całej dynastyi, co byłoby niczem, zabor jest treścią ducha narodowości rosyjskiej; carowie, których zwano wykonawcami testamentu Piotra Wielkiego, są przedewszystkiem wykonawcami woli i dążności narodu.“

Na zgromadzonych wczoraj jednocześnie w St. Cloud radzie ministrów oraz radzie przyobocznej cesarza, toczyły się jak zapewniają, ostateczne rozprawy co do przyjęcia jednego z dwóch wręcz przeciwnych sobie systemów finansowych. Jeden z nich pana Fould, polega na oszczędności, drugi pana Hausmanna radzi pożyczkę, na tak zwane wydatki produkcyjne; ta proponowana pożyczka dochodziła według pogłoszek olbrzymich rozmiarów. Indépendance belge obstaje za prawdziwością tej pogłoski i z tego już źródła podają Le Tem ps. Owóż na czele dzisiejszego numeru tego dziennika znajdujemy sprostowanie zaprzeczające istnieniu planu, przypisywanego p. prefektowi z nad Sekwany. P. Neftzer naczelny redaktor wiodopowiedzi na zarzut lekkomyślności, zrobiony dziennikowi odpowiada, iż wiadomość tę, słysząc poprzednio ztąd i z owąd, przedrukował z Indépendance, której numer, zawierający pogłoskę skonfiskowany nie został, i nie wywołał żadnej noty w dzienniku urzędowym. Zresztą dodaje on, są niektóre projekta, do których się autorowie przyznawać nie lubią a przypisywany p. Hausmanowi byłby tylko zastosowaniem do całej Francyi zasad tegoż w zarządzie Paryża, więc wiadomość o nim nie zawierała nic niepodobnego do prawdy.

PP. Fouray i Sauvestre z Opinion Nationale skazani zostali każdy na 500 fr. sstrafu i miesiąc więzienia. Propozycja p. Dalloz redaktora Monitora wieczornego została, jak zapewniają, ostatecznie przyjęta. Chodziło o to ażeby każde ministerstwo umieszczało tygodniowe sprawozdania. Czowanie

nad ogólnym sterem dziennika powierzone będzie p. Quinée z ministerstwa spraw wewnętrznych, a p. Dalloz zajmuje się wyłącznie częścią administracyjną.

Cesarz Napoleon wracał we środę do St. Cloud, zwiedzisz wizerowo urządzone dobra księżny Bacciochi. Tegoż dnia marszałek Mac-Mahon przybył do Marsylii, a na dziś oczekiwany w Paryżu.

Co do znacznej różnicy w podanej śmiertelności pomiędzy Union Medicale i Gazette des hopitaux, pierwsza z nich tak tę rzecz tłumaczy, że gdy sama podawała tylko śmiertelność cholerycznych, druga podaje liczbę śmiertelności ogólniej. Według Union zmarło na cholere 5go 59, 6go 49, 7go 37 osób.

Jenerał Langiewicz przejechał przez Paryż do Londynu, gdzie na wezwanie znanego przyjaciela Polski, deputowanego do izby gmin p. Pope-Hennessy'a obecny będzie wielkiemu meetyngowi na rzecz Polaki.

Ks. Władysław Czartoryski udał się w poniedziałek do Algieru, wezwany telegrafem do bardzo cierpiącego brata.

ANGLIA.

Londyn, 10 listopada. Kryzys ministerjalna w Anglii na dobre rozpoczęła się z chwilą własnie urzędowania nowego gabinetu. Morning Post zapowiada nominacją prawdziwą p. Horsmana na pierwszego lorda admirality, a p. Löwe na kanclerza Lankastru w miejsce ks. Somerset i lorda Clarendona. Obaj kandydaci są mówcami i m. gliby bronić rządu w Izbie gmin; ale jest przypuszczenie, że gdy obaj uchodzą za przeciwników reformy wyborczej, mianowanie ich byłoby albo powodem ustąpienia p. Gladstone albo odroczenia reformy; to ostatecznie zaś obróciłoby przeciw rządowi silne stronnictwo reformistów w Izbie niższej. Odwrotna znów kryzys groziłaby, jeżliby Milner Gibson, dziś minister handlu, otrzymał inną tekę, aby swoją odstąpił Johnowi Bright, bo w takim razie cała partya whigów czystej krwi obróciłaby się przeciw gabinetowi. Są to atoli dopiero przypuszczenia. Lord Clarendon objął już zarząd spraw zagranicznych i przyjmował ciała dyplomatyczne.

Według doniesień otrzymanych z Indyi Wschodnich i Chin, w Szangai ustanowiono najwyższy sąd europejski dla Chin i Japonii. Rubusie morscy na wodach chińskich wzmaga się w taką silę, że sfumienie tych rozbojów sprowadziłyby powinno interwencyą zbiorową Europy. W obawie takowej, zakazano tykać statki europejskie. Załoga wojsk sprzymierzonych europejskich opuściła warownie Taku.

Wyprawa angielska na Butanów, zakończona tymczasowo, rozpocznie się na nowo przed Nowym Rokiem.

WŁOCHY.

Florencya, 5 listopada. Ustęp z mowy ministra p. Selly, odnoszący się do kwestyi weneckiej, brzmi, jak następuje: „Sprawa ta jest dla mnie kwestyą finansową. Może ona być załatwioną albo przez oręź, albo przez układy; innego środka nie znam. Co do oręży, to albo sami wojować będziemy, a nateczas trzeba ogromnych sum lub wielkiego kredytu, by je otrzymać, albo też walczyć będziemy, wsparci przez inne państwo, lecz nie łatwo uzyskać sprzymierzeńców do prowadzenia wojny w trudnych okolicznościach. Skoro nas kto zaczepi, uczynimy, jak ten co broni demu, żony i dzieci: walczyć będziemy na zabój. Wojnę jednakże celem odzyskania Wenecyi wteczas tylko wszczynać należy, gdy nagromadzimy znaczne zasoby pieniężne.“

„Przed kilku laty każdy, ktokolwiek byłby wspomniął a załatwieniu kwestyi weneckiej na drodze dyplomatycznej, mógł uchodzić za marzyciela. Dajcież przeczyć nie można, że skłonność do tego znaczenie wzrosła i to nie tylko w opinii publicznej Niemiec, ale nawet w samym Wiedniu. Temi dniami nawet znakomity mąż stanu, jeden z przywódców stronnictwa klerykałnego ogłosił dziełko uwagi godne, w którym dowodzi, że właśnie Wenecya jest najważniejszym powodem osłabienia Austrii, ta Wenecya, która na żaden sposób nie chce pozostać austriacką. Lecz by umóżebnie układ, potrzeba nie tylko środków do wykonania go, lecz przedewszystkiem jest koniecznością, ażeby kredyt włoski wzmógł się potężnie. Wiara w przyszłość finansową Włoszech powinna być nie zachwiana, gdy to nastąpi bardzo bliscy będziemy wkroczenia do Wenecyi (oklaski). Za nami otchłań, rzekł minister La Marmora, przy hucznym oklasku izb. Dobrze mówił. Dla nas nie ma innej alternatywy: idźmy naprzód i spełmy program narodowy.“

Mimo przeczących oświadczeń dzienników włoskich, Köln, Ztg znówu zapewnia o bliskich rokowaniach i pomiędzy dworem królewskim a Stolicą Apostolską. W południowych prowincjach siedemnaście seminarjów znówu otworzono i oddano pod zarząd kościelny, być może, iż krok ten uważać należy, za ustępstwo, uczynione duchowieństwu w myśl układów rzymskich.

O rezultacie wyborów pisze między innymi korespondent mediolański do Indépendance belge: „W tej chwili wszystkie stronnictwa zacierają ręce. Stronnictwo Ricasolego zwyciężyło w Florencyi, Minghetto w Bolonii, Ratazziego w Piemencie, Garibaldeg w Neapolu, klerykałni zaś i radykałni gdzieindziej. Ztąd wynika, że korespondenci jednego lub drugiego stronnictwa wszyscy słusznie o zwycięstwie doniesić mogą. Co zaś do nieprzyjaciół Włoch to oni mówią: Opozycja wzięła górę.“ Według zdania tegoż korespondenta właściwej opozycji nie ma w obecnej chwili we Włoszech. Wszystkie bowiem stronnictwa zgodne są w zapatrywaniu się na ważne sprawy kraju, a jeżeli w czémkolwiek się różnią, to jedynie w mało znaczących kwestyach o osoby.

Zgajenie sejmku odłożono na dzień 18 bm. Powodem do tego jest podróz króla do Neapolu. W miesiącu tym wzmaga się cholera król więc również, jak w Ankonie, chce się osobiście pokazać strwożonej ludności. Ministrowie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości towarzyszą królowi w tej podróży.

SZWECYA I NORWEGIA.

Sztokholm, 4 listopada. Szwecya przedstawia obecnie odmienny od innych państw europejskich obraz wewnętrznych

Wiedle urzędowych raportów dotąd upadło 700... druga tyle najkosztowniejszego była co czyni szkody na...

Pracownicy tłumaczyli opór ze strony kupujących do wchodzenia w spekulacje... Piękną i najcelniejszą gatunki zawsze najczęściej zwracają uwagę...

Table with columns: funty tony, funt. int., tal. sgr. fen., tal. sgr. fen. and rows for Pszenicy, Świeżej, Żyto, Grochu białego.

11 listopada r. b. o godzinie 12 umarła opat żona 64. sakramentów... najukochańszą matką naszą...

Posiedzenie rady reprezentantów miasta Poznania na dniu 15 listopada 1865, z południa o godzinie 3.

Garczyński, St. Poczyte, 25 sgr. Szyller. Dzieła dramatyczne. 4 tomy. Zam. 6 tal. za 2 tal.

Na Walne zebranie kółka pleszewskiego, zaprasza na poniedziałek 27 m. b. o godz. 3 po obiedzie do hotelu Waliszewskiego...

Uczeń, z odpowiednim wykształceniem znajdzie pomieszczenie w handlu towarów kolonialnych i wina.

z rana o godzinie 5 umarł po cierpieniach nasz ukochany ojciec i dziad, lekarz praktyczny...

Towarzystwo konsumcyjne zawarło w dalszym ciągu umowy z następującymi kupcami pp., którzy marki za gotówkę przyjmują:

Juszyński. Dykcjonarz poetów polskich, 2 tomy, 2 tal. Kosiński. Powiastki i opowiadania żołnierskie, 3 tomy, Zam. 4 1/2 tal. za 1 1/2 tal.

Fabryka machin i narzędzi rolniczych H. Cegielskiego w Poznaniu (5656).

Table listing various agricultural machinery and tools with prices, such as Sieczkarnie, Rozdrabiacze, and Lokomobile.

Obwieszczenie.

Publicznej sprzedaży fantów z tombardu miejskiego w swoim czarnym opakowaniu okazują się w dniach 27 bm. przewyższa dla niektórych...

1. Dalecki Walenty, właściciel dorożek No. 46, 47, 62. 2. Depożyński, właściciel dorożek No. 23, 63, 64.

Albertrandy. Panowanie Henryka Walezyńskiego i Stefana Batoro. Zam. 2 tal. 15 sgr. za 1 tal. 5 sgr.

Gospodarce maszyny.

Niniejszym mam zaszczyt Szanownej Publiczności polecić moje podług naj-uznanych konstrukcyj zbudowane lokomobile, młockarnie, drylowniki...

Sprzedaj koniecznie. Sąd powiatowy w Poznaniu przyjął dla spraw cywilnych.

Osoba młoda, dobrego wychowania, ze szlacheckiej i podupadłej rodziny, poszukuje miejsca jako zastępczyni pani w domowym gospodarstwie.

Albertrandy. Panowanie Henryka Walezyńskiego i Stefana Batoro. Zam. 2 tal. 15 sgr. za 1 tal. 5 sgr.

Po cenach nadzwyczaj tanich

połączeń niżj podpisany swój znaczny zapas zimowych paletotów, wierzchnich, surdutów, tużurków, czamarek, płaszczy, burek, całych ubiorów...

W Pleszewie. W dniu 27 listopada w obery p. Waliszewo o godzinie 3 po południu powiatowe Towarzystwo...

Dzierżawa dobr. Mam zamiar wynająć wkrótce na 12 lat bez agentów Czerminę pod Pleszewem, około 2400 morg; potrzeba najmniej 16,000 tal.

Albertrandy. Panowanie Henryka Walezyńskiego i Stefana Batoro. Zam. 2 tal. 15 sgr. za 1 tal. 5 sgr.

Chińską herbatę po 6, 8, 9, 12 i 18 złp, Herbatę karawanową po 4 1/2 tal., Angielskie biszkopty i Pic-Nic czyli angielskie ciasteczka...

W Pleszewie. W dniu 27 listopada w obery p. Waliszewo o godzinie 3 po południu powiatowe Towarzystwo...

Pokój meblowany zaraz do wynajęcia. W. Gartyary No. 5, I piętro. (5721)

Albertrandy. Panowanie Henryka Walezyńskiego i Stefana Batoro. Zam. 2 tal. 15 sgr. za 1 tal. 5 sgr.

S. Sobeski, Poznań, plac Wilhelmski No. 3, Hotel du Nord. Bydgoszcz, ul. Fryderykowska No. 19.

Do Wielbiciela... Twój gniew — nie sądzę, że wcześniej, nie mam zamiaru publicznie, nie omawiaj jawnie, karę są sądną, w takich boskich mów skromnie, nie zna dokładnie.

Księgarnia i antykwarna J. Lissnera w Poznaniu sprzedaje poniżej wymienione dobre dzieła po niższych, bardzo niskich cenach.

Albertrandy. Panowanie Henryka Walezyńskiego i Stefana Batoro. Zam. 2 tal. 15 sgr. za 1 tal. 5 sgr.

Petroleowe lampy (Stobwassera)

tak pojedyncze, jak nadzwyczaj ozdobne, od 5 sgr. do 15 tal. Petroleum zupełnie czyste, kwarta po 10 sgr.

Loga & Bieliński polecają Jasne francuzkie rękawiczki, najnowsze krawaty i kapelusze, Wyroby zagraniczne na paletoty i ubrania salonowe...

H. Klug. Stroiki na głowę, siatki, tybetowe i kamierkowe bluzy, francuskie obszywki, kapoty, krzyżówki, narzutki, męskie i damskie kaftanki...

Mieszkam obecnie przy Szerokiej ul. No. 19 na I piętrze i przyjmuję chorych rano do 9, po południu od 3-4 godz.

Dr. Lehmann, lekarz praktyczny. (5670).

Na dniu 4 bm skradziono zostały w Gutwahu pod Niekłą: Dwa niszkie srebrne hełmety z cyfrą O. O. bez nówek i herbatniczek z angielskiej ceny. Ostrzeżenie przed kupnem. (5726)

Przepaski, Siatki, Wstażki, Spinki, Pasy, Naszyjniki i Garnitury poleca w wielkim doborze **M. Zadek młd.,** przy ulicy Nowej Nro. 4.

Licytacja pozostałości. W środę 15 listopada przed południem od godziny 9 z rana sprzedawać będą z polecenia król. sądu powiatowego przez publiczną licytację za natychmiastową zapłatą w lokalu aukcyjnym przy ulicy **Mazajnowej 1:** **Ubiory** (między którymi uniformy dla inspektorów koszar) **pościel, bieliznę, sprzęty domowe i gospodarcze itd.** **Rychtewski,** królewski komisarz aukcyjny. (5720)

Krynoliny Patti, Gorsety i sznurówki, Kolorowe spodniczki, kapoty, Wełniane kołnierze, krzyżówki, Krawaty męskie, szale damskie, Buciki sukienne i gumowe, Kamizole, wełniane ponczochoy, Rękawiczki, kamaszce poleca w największym wyborze **skład towarów drobnych i szmuklerskich** **M. Zadek mł.,** przy ulicy Nowej Nro. 4. (5727)

Donoszę najuważniej, że dotychczasowy handel win zamieniam na **Skład i ryczałtowy handel win.**

Polecając zakład moją łaskawym względem, uwiadomiam zarazem najuprzejmiej, że obecnie otrzymałem znaczną przysyłkę win węgierskich, zakupionych przeze mnie osobiście w Tokaju i jego okolicy z lat 1862 i 1863, między którymi zaliczają się do brońca i taniocena **wina stolowe,** jako też **wyborne wytrawne, tłuste słodkie i wyskok tokajski.** Rawicz, w październiku 1865. Z głębokim szacunkiem **Adolf Pollack.**

Paryskie cukry, czekoladki i czekoladki „Delices des Dames“. **Cukry własnej fabryki, Czekolady** w rozmaitych doborowych gatunkach, **Kartoniaki** bardzo gustowne, **Bukiety** po 15, 10, 4 1/2, 2 1/2 i 2 złp. poleca **fabryka wyrobów z cukru i czekolady S. Sobeskiego,** Poznań, plac Wilhelmowski No. 3, Hotel du Nord. Bydgoszcz, ul. Fryderykowska No. 19. Zamówienia zamiejscowe wykonywam, przy starannym zapakowaniu, w jak najkrótszym czasie. (5723)

Lilionese rozbierana przez król pruskie ministerium spraw lekarskich, posiada przyniote usunięcia odmarznięć, nadania ciału młodzieńczej świeżości i zwielenia wszelkich nieczystości skórnych, jako to: piegów, plam wątrobnych, pozostałych plam od ospy, węgry, liszajów suchych i mokrych, jako też czerwonoci na nosie (która albo w skutek mrozu albo w skutek ostrości wystąpiła) i żółtej pici. Gwarantuje się za skuteczność, która w dwóch tygodniach nastąpić powinna, i zwraca się pieniądze, gdyby skutek nie nastąpił. Aby zapobiedz pomyłkom, uważać należy dokładnie, że na etykiecie wyrażone być musi: **Rothe et Comp.** Cena za całą butelkę talara. **Pomada dopomagająca do zarostu brody za puszkę talara.** Środek ten wciera się codziennie raz z rana w ilości dwóch ziarenek grochu w miejsca te, gdzie zarost wyrósł ma i w sześciu miesiącach wydaje zupełny mój zarost. Środek ten jest tak skuteczny, że u młodzieńców 17letnich, wcale jeszcze nie zarastających, w wyżej oznaczonym czasie zarost wychodzi. Za pewny skutek gwarantuje fabryka **Rothe et Comp.** w Berlinie, Kommandantenstrasse 31. Wyłączny skład znajduje się w **Poznaniu** u pana **Mögella** przy **ulicy Podgórnjej No. 9.** (5409)

Z cygar przeznaczonych na sprzedaż zagraniczną, oddaliśmy na jedyny skład w Wielkim Księstwie Poznańskim p. **M. Heymann** następujące: **No. 1. Crema de Cuba,** **2. Ciemencja,** **3. Valentina,** **4. Intimidad.** **Hawanna. Melchior Luna i Spółka.** Odwołując się na powyższe oświadczenie polecam No. 1, 2, 3 po 70 tal., No. 4 zaś po 80 tal. za tysiąc. **M. Heymann,** importer cygar, przy ulicy Fryderykowskiej 33a. (5717)

Dnia 12 t. m. milę od Poznania na żwirówce obornickiej znalazłem kilka **mielichów zboża.** **Laurentowski,** młynarz z Nowych Winiar. (5713)

Angielskie kalosze gumowe męskie i damskie, znanęj wyborowej jakości poleca **August Klug,** ul. Wrocławska 3. (5567)

Krynoliny, gorsety, rękawiczki, morowe i kolorowe spodniki poleca **S. Tucholski,** przy ul. Wilhelmowskiej 10. (5708)

Obwieszczenie. Do pozostałości na dniu 12 października r. b. w Poznaniu zmarłego meża mego, fabrykanta powozów **Ottona Welcher** należąca: trwały i elegancyo budowany **powozy i sanki,** jakoteż zasoby pojedynczych części powozowych, niemniej materiały na takowe, życząc sobie z przychylnym zwróceniem zakładu, **z wolnej ręki wyprzedam,** do czego chęć kupna mających uprzejmie zapraszam. Dalej zamysłam wydzierżawić fabrykantowi powozów na lat kilka od dnia 1 stycznia 1866 r. począwszy, wszystkie przez zmarłego meża mego do prowadzenia procedury używane miejsca: **wozownie, remizy, góry i warsztaty** wszelkich do raczonego zakładu należących procederów, które w najlepszym stanie i w podwórzu gruntu mego przy ul. Wilhelmowskiej pod Nr. 17 położonego się znajdują. Poznań, dnia 11 listopada 1865. **Paulina Weicher,** ulica Wilhelmowska No. 17. (5702)

Confianza 16 tal.
Mentoro 16 „
Pico 20 „
Robert Peel 25 „
Flor de Coruso 30 „
Higuera 30 „

Przesyłki na próbę z 25 cygar się składające, obrachowują się po tej samej cenie co tysiąc. (5712). **M. Heymann,** importer cygar, przy Fryderykowskiej ulicy Nro. 33a.

Zbiór Herbaty 1865. **Congou,** najlepszy gatunek funt 1 tal. **Souchong,** funt po 8 i 9 złp. **Peco** z kwiatem, funt po 10, 12, 16 i 18 złp. **Peco Bouquet,** funt po 20, 24 i 30 złp. **J. N. Piotrowskiego,** Hôtel du Nord. (4339)

Na każdy ból zębów jest **F. Schotta** znany i doświadczony **Extract-Radix** bardzo godnym polecenia. Skład u **Joachima Bendix,** Rynek Nr. 86. (4350)

Torf z Baborówka, odznaczający się swoim wybornym gaunkiem, twardy, gęsty i mało popiołu zostawiający, sprężuje się tysiąc, t. j. około 11 centnarów, z dostawą franco na tutejszy dworzec kolei żelaznej po 1 tal. 27 sgr. 6 fen., na miejscu zaś, w Baborówku, po 1/4 tal. za tysiąc. (5605) Zamówienia przyjmują na takowy w Poznaniu pan **Lewin Berwin,** przy Ryнку 90 i **Filip Werner,** przy Fryderykowskiej ul. 32, gdzie są także próby.

Dom Ostrowiec pod Doląskiem do sprzedania 200 do 300 kóp trzciny (5642)

Prawdziwe angielskie i francuskie **perfumy** panów **Edouard L. F. Piver, John Cosme Comp. l. et E. Atkinson. i t. p.** poleca **I. Caspari** fryzjer przy Wilhelm. ul. (w Myjusa hotelu) (5038)

Rogalki nadziewane i w rozmaitych wielkościach poleca cukiernia **Aifonsa Wittig** przy Wrocławskiej ul. (5651) **Rygenwaldzkie marynowane pałki gesie** poleca **A. Kunkel jun.**

Elixir de S... odebrali i polecają w **szklanych ginalnych** **W. F. Meyer i S.** (5719) plac Wilhelmowski 2.

Świeże tłuste kielskie sielawy węgorsze wędzone poleca **A. Kunkel jun.**

Główny skład **świec stearynowych** **J. Blumenthala** w Poznaniu, przy ul. Kramarskiej 15, naprzeciw nowych bodek chlebowych poleca swój dobrze zaopatrzony skład w wszelkie gatunki stearynowych świec po cenach jak najtańszych.

W czwartek, dnia 16 bm, stanie się publiczna sprzedaż koni i ośleci z legu noteckiego, w telu Keilera na sprzedaż. **W. Hamann,** handlerz bydła. (5711)

Sala Bazarowa. Pierwszy Koncert Patti W **wtorek, 14 listopada 1865.** wieczorem o godz. 6 1/2. **Drugi i nieodwołalnie statni Koncert Patti** W **środe, 15 listopada 1865** wieczorem o godz. 6 1/2. **Uwiedomienie!** **We dniu (u panów Ed Boto G Booka)** przedawać się będzie tylko **pewna ograniczona ilość biletów** na drugie miejsce, **reszta dopiero wieczorem** przy kasie.

KURS GIEŁDY W BERLINIE				KURS GIEŁDY W WROCŁAWIU							
dnia 10 listopada.				dnia 10 listopada.							
Papiry pruskie.		Papiry zagranic.		Papiry pruskie.		Papiry zagranic.					
Poż. narod.	5	64 1/2	Dolno-Szl.-March.	4	55	Berl.-Hamb. II. Em.	4	92	Pozn. list. zast. nowe.	4	93
Austr. Obl. 250 fl.	5	74 1/2	Dolno-Szl. kol. pob.	4	82	Berl.-Pocz.-Mag. A.	4	92	— nowe.	3 1/2	69 75
Rosy. 5 poz. Stiegl.	4	72 1/2	Póln. Fryd.-Wilh.	4	72 1/2	Litt. B.	4	92	Listy zast. gal. star.	4	73 25
Rosy. 5 poz. Stiegl.	5	87 1/2	Górno-Szl. A. i C.	3 1/2	178	Litt. C.	4	91 1/2	kup. w mon. kr.	4	73 25
Polsk. obligi skarb.	4	69 1/2	— Litt. B.	3 1/2	159	Berl.-Szczecin	4 1/2	91 1/2	KURS STOW. KUP. W POZNAŃ		
Cert. A. 300 zł. 5	—	91 1/2	Opol.-Tarnowic.	4	78 1/2	— II. Em.	4	90 1/2	dnia 11 listopada.		
Lis. z. n. w. E. S. 4	—	66	Starogr.-Pozn.	3 1/2	94 1/2	Kozło-Bogumin.	4	87	Pozn. List. Zast.	4	97 1/2
Ob. cztk. 500 z. 4	—	—	Akcy bank. kredyt.	4	133 1/2	— III. Em.	4 1/2	92 1/2	— nowe.	4 1/2	66 1/2
Pieniądze.	—	—	Berl. Tow. hand.	4	108 1/2	Dolno-Szl.-March.	4	93 1/2	— nowo.	4 1/2	—
Frydrychsdory.	—	—	Gdański bank pryw.	4	112	— konwen.	4	93 1/2	Pozn. list. Rent.	4	—
Ludory.	—	—	Dysk. Udział kom.	4	100 1/2	Górno-Szl. Litt. A.	4	92 1/2	— nowo.	4 1/2	—
Złota. funt. cel.	—	—	Gota bank pryw.	4	105	Litt. B.	3 1/2	92 1/2	— nowo.	4 1/2	—
Srebra. — dito.	—	—	Hanow. dito.	4	90	Litt. C.	4	92 1/2	— nowo.	4 1/2	—
Saskie bil. kas.	—	—	Królew. dito.	4	111 1/2	Litt. D.	4	92 1/2	obl. cząstk. a 500 zł.	4	—
Niem. banku.	—	—	Lipsk. Stow. kred.	4	83 1/2	Litt. E.	3 1/2	98 1/2	Austr. pożycz. nar.	5	—
— plat. w Lipsku	—	—	Magd. bank. pryw.	4	102	Litt. F.	4 1/2	98 1/2	Minerwy akcy.	4	—
Austr. banku.	—	—	Pomor. bank rycer.	4	99	Starogr.-Pozn.	4	102 1/2	Szląski bank.	4	—
Polskie bil. bank.	—	—	Pozn. bank. prow.	4	102 1/2	— II. Em.	4 1/2	98 1/2	— tow. assek. og.	4	100
Disk. bil. od wek.	—	—	Prusk. uzd. bank.	4 1/2	156 1/2	KURS GIEŁDY W WROCŁAWIU			Akcy Szląsk. kol. zel.	4	146
Akcy kolei żelaz.	—	—	Szląsk. Stow. bank.	4	114 1/2	dnia 10 listopada.			Freiburg.	4	—
Galic. K. Ludw.	5	86 1/2	Akcy przemysłowe	—	—	Papiry i pieniądzo.			— now. Emis.	4	—
Berlin-Anhalt.	4	214	Berl. fab. kol. zel.	5	121	Dukaty	—	—	obl. z praw pier.	4	93 1/2
Berlin-Hamb.	4	153 1/2	Minerwy Szląskiej.	5	32	Frydrychsdory.	—	—	Górno-Szl. Litt. A. i C.	3 1/2	178 1/2
Berl.-Pocz.-Magd.	4	208	Concordia	4	—	Ludory.	—	—	Litt. B.	3 1/2	158
Berl.-Szczecin.	4	128	Magd. assek. ogn.	4	—	Polskie bil. bank.	—	—	obl. z pr. pierw.	4	93 1/2
Wrocł.-Freib.	4	146	Obli. z praw pierw.	4	—	Aust. banknoty.	—	—	Litt. D.	4 1/2	98 1/2
— najnow.	4	—	Berl.-Anhalt.	4	97 1/2	Nowa Waluta Aust.	—	—	Litt. E.	4 1/2	82 1/2
Brzeg-Niskie.	4	92 1/2	Berl.-Hamb.	4	—	Wrocł. obl. miejsk.	4	93 1/2	Opol.-Tarn.	4	78 1/2
Kozło-Bogumin.	4 1/2	58 1/2	— pierwot.	4 1/2	83 1/2	Poznań. list. zast.	3 1/2	—	Kozło-Bogumin.	4	58 1/2